

9. Przewrót majowy 1926 r. i jego następstwa

Część jednostek wojskowych odrodzonego państwa polskiego w maju 1926 roku zbuntowała się przeciw legalnemu rządowi, podporządkowała się Józefowi Piłsudskiemu i pomogła mu opanować władzę w państwie. Fakt ten stanowi ważną cezurę w rozwoju odrodzonego po latach niewoli państwa polskiego. Stanowił on przedmiot wielu dyskusji i polemik naukowych¹. Mimo upływu wielu lat geneza i znaczenie tego wydarzenia nie zostało w pełni zbadane. Wśród historyków występowały różnice zdań na temat czy np. genezy przewrotu należy się dopatrywać w inspiracji pochodzącej z zewnątrz czy też był on wyłącznie wynikiem procesów wewnętrznych, czy był on poprzedzony zorganizowanym spiskiem, czy też miał spontaniczny charakter; spowodował

¹ Por. A. Czubiński, Przewrót majowy 1926 roku. Warszawa 1989; tenże, Przewrót majowy 1926 r. w ocenie przedstawicieli dyplomatycznych Rzeszy Niemieckiej, w: Przegląd Zachodni nr 5, 1967, s. 88-98; tenże, Wielkopolska i Pomorze wobec zamachu stanu w maju 1926 r., Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. 6, z. 1, 1960; tenże, Opinia publiczna w Niemczech wobec kryzysu politycznego w Polsce na przełomie lat 1925/26. Zeszyty Naukowe UAM, Historia nr 8, 1968, s. 325-349; tenże, Międzynarodowe aspekty przewrotu majowego, Ars Historica (Prace z dziejów powszechnych i Polski) Poznań 1976; A. Garlicki, Przewrót majowy. Warszawa 1983; S. Łopatniuk, Przed przewrotem majowym i po przewrocie. Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej, t. 6, 1970; S. Cat-Mackiewicz, Historia Polski od 18 XI 1918 - 17 IX 1929, Londyn 1941; L. Grosfeld, Czy Anglia rzeczywiście była inspiratorem przewrotu majowego, w: Kwartalnik Historyczny nr 3, 1969; L. Hass, Z socjalnych źródeł przewrotu majowego. Kwartalnik Historyczny nr 2/1970, s. 368-393; K. Lapter, Międzynarodowe tło przewrotu majowego. Sprawy Międzynarodowe nr 516, 1956; H. Piasecki, Komunistyczna Partia Polski w dniach przewrotu majowego w 1926 r., w: Z Pola Walki nr 1, 1976, s. 101-127; Pobóg-Malinowski, Najnowsza historia polityczna Polski, t. 2, Londyn 1956; A. Próchnik, Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej (1918-1933) (Zarys dziejów politycznych), Warszawa 1957; J. Rotshild, Piłsudskis coup d'Etat. Columbia University Press, 1966.

reorientację w polityce zagranicznej i wewnętrznej kraju, czy też ograniczył się do spraw wewnętrznych; spowodował obalenie demokracji parlamentarnej i przekształcenie Polski w państwo dyktatury faszystowskiej czy tylko w państwo autorytarne.

Odbudowane po 123 latach rozbiorów niepodległe państwo polskie było państwem burżuazyjnym. Władza znajdowała się w ręku klas posiadających tj. głównie burżuazji miejskiej i obszarnictwa.

W sensie społecznym podział był mało ostry. Burżuazja wielkoprzemysłowa była nieliczna. Podobnie wielkoprzemysłowa klasa robotnicza z rodzinami skupiała zaledwie 1,4 mln osób, tj. 5% ogółu ludności i 38% ogółu robotników. Około 71% ludności mieszkało na wsi. Jednak 46% ogółu obszaru ziemi uprawnej znajdowało się w ręku 18 tys. rodzin obszarniczych. Reszta ziemi dzieliła się między różne kategorie chłopów. Na wsi występowało duże przeludnienie. W sensie społecznym w Polsce tego okresu dominowało drobnomieszczaństwo tj. liczne rzesze drobnych chłopów, rzemieślników, kupców.

Burżuazja była niejednolita narodowo. Duży odsetek klas posiadających stanowili przedstawiciele ludności niemieckiej (głównie na Górnym Śląsku i na Pomorzu) oraz żydowskiej. Wśród robotników dominowali robotnicy rolni i robotnicy małych zakładów przemysłowych.

Do 1926 r. w Polsce występowały też znaczne różnice regionalne, czy jak wówczas mówiono międzydzielnicowe. Różnice te powstały historycznie i obejmowały stosunki gospodarcze, prawno-administracyjne i społeczno-polityczne. Na tym tle kształtowały się tendencje lokalno-patriotyczne a nawet odśrodkowo-separatystyczne. Reprezentowały je z jednej strony mniejszości narodowe, a z drugiej różne grupy burżuazji polskiej konkurującej ze sobą w walce o wpływy i władzę państwową².

Spółeczeństwo polskie było bardzo zdeintegrowane politycznie. W 1926 r. występowało w Polsce 60 różnych partii i stronnictw politycznych. Dominującą rolę odgrywało jednak kilka zwalczających się obozów politycznych. Państwo było słabe ekonomicznie i politycznie. Rozwój jego ograniczały nie tylko sprzeczności wewnętrzne ale również trudności zewnętrzne. polska odczuwała stałe zagrożenie ze strony imperializmu niemieckiego, który nie chciał pogodzić się z utratą dawnych zdobyczy pruskich na wschodzie. Niepomyślnie układały się stosunki

² J. Holzer, *Mozaika polityczna II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1974; J. Żarnowski, *Spółeczeństwo II Rzeczypospolitej (1918-1939)*. Warszawa 1973.

polsko-czeskie i polsko-litewskie. Granica Polski ze Związkiem Radzieckim była granicą, która z jednej strony dzieliła dwa systemy społeczno-polityczne w Europie. Polskie klasy posiadające podejmowały różnego rodzaju akcje zmierzające do osłabienia ZSRR³.

Napięte stosunki z ZSRR, Litwą i Czechosłowacją oraz zagrożenie ze strony imperializmu niemieckiego powodowały, iż burżuazja polska szukała oparcia w Anglii i Francji. Imperializm brytyjski nie doceniał jednak partnera polskiego stawiając na powojenne odrodzenie Niemiec. W tej sytuacji polskie klasy posiadające stawiały głównie na Francję. Rzecznikami powiązania z Francją w Polsce były koła prawicowo-nacjonalistyczne. Natomiast koła liberalno-demokratyczne stawiały na porozumienie z Anglią i Niemcami.

Do maja 1926 r. w Polsce obowiązywała konstytucja z 18 III 1921 r. Stanowiła ona, że władza najwyższa w państwie na wzór burżuazyjnej Francji dzieli się na: 1) władzę ustawodawczą reprezentowaną przez sejm i senat; 2) władzę wykonawczą reprezentowaną przez prezydenta i rząd oraz 3) na niezawisłe od rządu sądownictwo. Najsilniejszą pozycję posiadał wybierany w oparciu o 5-cio przymiotnikowe prawo wyborcze sejm. Funkcja senatu była bardzo ograniczona. Ograniczona też była rola prezydenta. Był on wybierany przez Zgromadzenie Narodowe (wspólne posiedzenie sejmu i senatu) i w pełni zależał od parlamentu. Prezydent formalnie powoływał i odwoływał rząd. Faktycznie jednak o składzie rządu decydowali przywódcy zasiadających w sejmie partii politycznych. Sejm kontrolował pracę rządu i każdej chwili mógł uchwalić wotum nieufności tak wobec poszczególnego ministra, jak rządu w całości. Rząd nie miał natomiast prawa rozwiązania sejmu. W sejmie występowało kilkanaście skłóconych ze sobą klubów poselskich. Nie były one w stanie porozumieć się ze sobą i wyłonić trwałej większości. Większość ta tworzyła się od przypadku do przypadku pociągając za sobą obalenie kolejnych rządów. Niektóre rządy przetrwały w tych warunkach zaledwie po kilka tygodni. System ten bardzo ograniczał pozycję władzy centralnej w państwie, hamował prace zmierzające do scalania odbudowanego ale

³ W. Balcerak, *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarna*. Wrocław 1967; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921-1939*. Warszawa 1970; J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1925*. Poznań 1962; tenże, *Stosunki polsko-niemieckie 1926-1932*. Poznań 1964; J. Kukułka, *Francja a Polska po Traktacie ryskim (Stosunki polsko-radzieckie 1921-1923)*. Warszawa 1971; P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie 1918-1920*. Warszawa 1966; M. Nowak-Kiełbikowa, *Polska - Wielka Brytania w latach 1918-1923. Kształtowanie się stosunków politycznych*. Warszawa 1971; B. Ratyńska, *Stosunki polsko-niemieckie w okresie wojny gospodarczej 1919-1930*. Warszawa 1968; S. Sierpowski, *Stosunki polsko-włoskie 1918-1940*. Warszawa 1975.

zdezintegrowanego państwa, prowadził do przerostów wpływów różnego rodzaju grup nacisku i partykularyzmu⁴. Wobec niemożności utworzenia trwałej większości parlamentarnej i braku możliwości rozwiązania wybranego na 5-letnią kadencję (1922-1927) sejmu władza państwowa znajdowała się w impasie, państwo cały czas stało wobec groźby zamachu stanu. Znaczna część społeczeństwa polskiego wychowana była w tradycji buntu i nieposłuszeństwa wobec władzy, która do roku 1918 była dlań wszędzie władzą obcą i wrogą. Tradycje te przenosiły się częściowo na władze odrodzonego państwa polskiego.

Większość społeczeństwa odbudowę własnego państwa przyjęła z entuzjazmem; gotowa była do wielu osobistych wyrzeczeń na rzecz umocnienia państwa narodowego. Dała temu wyraz w toku walk powstańczych o granice w latach 1918-1921. Szczególną rolę spełniała w tym zakresie klasa robotnicza, która dominowała wśród ochotników walczących w Powstaniu Wielkopolskim i trzech kolejnych powstaniach śląskich. Klasa robotnicza wstrzymywała się nawet przez pewien czas od masowych strajków zarobkowych, by nie utrudniać sytuacji kraju. Brała ona udział w wyborach do władz samorządowych i parlamentu. Konstytucja w 1921 r. proklamowała bowiem prawo wolności słowa, zgromadzeń, druku. Konstytucja nie gwarantowała jednak równości majątkowej. Wkrótce okazało się, że dominującą pozycję w odrodzonej Polsce posiadają klasy posiadające. Klasy te uprawiały egoistyczną politykę zmierzając do przerzucenia ciężaru utrzymania państwa na barki mas pracujących. Wbrew naciskowi bezrolnych i małorolnych chłopów w Polsce nie chciano przeprowadzić reformy rolnej. Ustawa sejmu sabotowana była przez rząd. Odrodzone państwo polskie odbudowywało się w niesłychanie trudnych warunkach międzynarodowych. Brakowało w nim pracy. Bezrobotni i wyzyskiwane masy ludowe demaskowały stopniowo demagogiczne hasła burżuazji o państwie ludowym, celach ogólnonarodowych itp. Stopniowo narastało rozczarowanie mas robotniczych i chłopskich do tak zorganizowanego odrodzonego państwa polskiego. Rozczarowanie to objęło również znaczne kręgi inteligencji. Znajdowało ono wyraz w radykalizacji nastrojów społecznych; krytyce władz, demonstracjach i strajkach. Szczególnie dramatycznie przedstawiała się sytuacja jesienią 1923 r. kiedy przez cały kraj przetoczyła się fala strajków ekonomicznych i politycznych. W maju tego roku w sejmie ukształtowała się większość obejmująca partie prawicy i centrum. Reprezentujący tę większość rząd W. Witosy próbował

⁴ A. Ajnenkiel, Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926. Warszawa 1972; M. Pietrzak, Rządy parlamentarne w Polsce 1918-1926. Warszawa 1969.

ustabilizować sytuację w państwie kosztem mas pracujących. Poczynania rządu spotkały się z ostrą opozycją klasy robotniczej i sił liberalno-demokratycznych. Rząd Witosza określono mianem "rządu czarnej reakcji".

W grudniu 1923 r. rząd ten musiał ustąpić. Koła liberalne były jednak za słabe, by mogły utworzyć własny rząd. Tym bardziej nie było mowy o rządzie robotniczym. Klasa robotnicza była rozbita politycznie. Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (KPRP) obejmowała swoim zasięgiem tylko nieliczne skupiska robotników, rzemieślników i inteligencji. Partia zajmowała sekciarskie stanowisko w kwestii jednolitego frontu klasy robotniczej nie doceniając możliwości współdziałania z innymi partiami działającymi wśród mas pracujących. W kwestii narodowej do jesieni 1923 r. komuniści stali na stanowisku luksemburgistowskim. Nie doceniali oni potrzeby tworzenia samodzielnego państwa polskiego, nie doceniali walki o jego granice itp. W tej sytuacji większymi wpływami cieszyli się oni wśród mas pracujących mniejszości narodowych. W ramach KPRP działały Komunistyczna Partia Białorusi Zachodniej (KPBZ) i Komunistyczna Partia Ukrainy Zachodniej (KPZU). W kwestii agrarnej komuniści wysuwali postulat nacjonalizacji ziemi, podczas gdy masy biedoty wiejskiej domagały się podziału ziemi obszarnej między bezrolnych i małorolnych.

II Zjazd KPRP jesienią 1923 r. dokonał pewnych zmian w programie partii przyjmując nowe stanowisko w kwestii agrarnej i narodowej oraz proklamując hasło walki o jednolity front klasy robotniczej. Partia działała jednak nielegalnie i hasła jej dość wolno przenikały do mas, tym bardziej, że w łonie samej partii toczyła się dyskusja wewnętrzna. Nowa linia polityczna przyjmowana była z dużymi oporami. W 1924 r. przejściowo do głosu w partii doszli nawet przeciwnicy tej linii⁵.

W tej sytuacji dużymi wpływami wśród mas robotniczych w okresie tym cieszyły się partie nacjonalistyczne i reformistyczne. Na terenie ówczesnych województw zachodnich (Poznańskie, Pomorze, Śląskie) i w Łodzi dużymi wpływami cieszyła się Narodowa Partia Robotnicza (NPR), która wzywała robotników do podporządkowania ich celów klasowych nadrzędnie pojętemu

⁵ A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego (Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926)*. Warszawa 1968; F. Świetlikowa, *Komunistyczna Partia Robotnicza Polski 1918-1923*. Warszawa 1968; A. Tymieniecka, *Polski ruch robotniczy w okresie II Rzeczypospolitej*, w: *Polski ruch robotniczy (Zarys historii)*. Pod red. A. Czubińskiego, wyd. 2. Warszawa 1974, s. 134-233.

państwu narodowemu. W sensie społeczno-politycznym zajmowała ona pozycje centrowe i wraz z Polskim Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji i PSL Piast tworzyła centrum parlamentarne⁶.

Chrześcijańska Demokracja reprezentowała drobne rzemiosło, koła kupiecko-handlowe i sklerykalizowane środowiska robotnicze⁷. Natomiast PSL Piast reprezentowało średnio zamożnych chłopów z Galicji i b. zaboru pruskiego. W ruchu ludowym reprezentowało ono tendencje prawicowe⁸. Wszystkie trzy stronnictwa centrum sejmowego ciążyły ku prawicy, ku endecji.

Dużymi wpływami wśród mas robotniczych cieszyła się również Polska Partia Socjalistyczna (PPS). Stała ona również na płaszczyźnie uznania i obrony suwerennego państwa narodowego, ale jednocześnie prezentowała się jako rzecznik i obrońca uciskanych i wyzyskiwanych, głosiła program przekształcania państwa w duchu socjalistycznym ale w drodze legalnej, poprzez reformy parlamentarne. PPS była partią legalną, posiadała duże wpływy w ruchu zawodowym i spółdzielczym, prowadziła szeroko rozgałęzioną działalność oświatową i wychowawczą⁹. Wśród zamieszkujących Polskę mniejszości narodowych działały partie socjalistyczne lub socjaldemokratyczne, które współpracowały z PPS

Na terenie wsi działało Polskie Stronnictwo Ludowe "Wyzwolenie", które realizowało program zbliżony do programu PPS wśród ludności chłopskiej¹⁰. Ugrupowania te tworzyły w Polsce tzw. legalną lewicę parlamentarną. Zwalczały one jednak tak burżuazję, jak i stojący na lewo od nich nielegalny ruch rewolucyjny (KPRP). Burżuazja polska w okresie tym dzieliła się na dwie

⁶ Cz. Demel, *Narodowa Partia Robotnicza i Zjednoczenie Zawodowe Polskie w Wielkopolsce w latach 1918-1921*. Gdańsk 1969; T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy*; T. Kotłowski, *Zjednoczenie Zawodowe Polski 1918-1939*. Poznań 1977; M. Paździera, *Górnośląska Narodowa Partia Robotnicza po zamachu majowym 1926-1937*. Katowice 1975; R. Wapiński, *Działalność Narodowej Partii Robotniczej na terenie województwa pomorskiego w latach 1920-1930*. Gdańsk 1962.

⁷ B. Krzywobłocka, *Chadecja 1918-1937*. Warszawa 1974; W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce 1918-1939*. Warszawa 1966.

⁸ Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1919-1939*. Warszawa 1971; J. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe "Piast" 1926-1931*. Warszawa 1970.

⁹ J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917-1919*. Warszawa 1962; A. Tymieniecka, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1924-1928*. Warszawa 1969.

¹⁰ *Programy Stronnictw Ludowych. Zbiór dokumentów* (opr. S. Lato, W. Stankiewicz). Warszawa 1969; E. Kulwicki, *Koncepcje społeczno-polityczne ruchu ludowego w latach 1918-1931*. Warszawa 1971.

orientacje. Najbardziej ideowo rozwiniętym i organizacyjnie zwartym wydawał się ruch nacjonalistyczny, reprezentowany przez endecję z Romanem Dmowskim na czele. W 1919 r. różne grupy narodowe w sejmie połączyły się i utworzyły Związek Ludowo-Narodowy (ZLN). Ruch ten głosił hasło państwa narodowego. Odmawiał on wszelkich praw podbitym przez Polaków mniejszościom narodowym, postulując polonizację Białorusinów i Ukraińców oraz ograniczenie wpływów silnych ekonomicznie mniejszości tj. Żydów i Niemców¹¹.

Endecja domagała się ograniczenia prawa wyborczego celem zmniejszenia wpływu mas ludowych i mniejszości narodowych w państwie. Postulowano przedłużyć czas pracy z 8 na 10 godzin na dobę, ograniczyć rolę związków zawodowych, znieść ubezpieczenia społeczne, przerzucić ciężar utrzymania państwa na masy poprzez ograniczenie podatków bezpośrednich (od majątku) na rzecz rozszerzenia podatków pośrednich - od konsumpcji. Czołową partią obozu endecckiego był Związek Ludowo-Narodowy (ZLN). Obok tej głównej partii działało wiele innych stronnictw i stowarzyszeń endeckich. W latach 1922-1926 wielu przywódców endecji studiowało doświadczenia włoskie i wzywało do wzorowania się na Mussolinim i faszyzmie. Po stronie tego obozu do 1926 r. stała też organizacja zawodowa obszarników - Związek Ziemian i organizacja wielkich przemysłowców tzw. Lewiatan. Prawica polska nie posiadała odpowiedniego przywódcy. Dmowski był raczej publicystą i teoretykiem i na wodza nie nadawał się¹². Znaczna część burżuazji i drobnomieszczaństwa nie godziła się jednak ze skrajnie antyrobotniczym i nacjonalistycznym programem endecji, popierając ugrupowania centrowe, szczególnie NPR, chadecję i PSL "Piasta".

Szczególą rolę odgrywali zwolennicy Józefa Piłsudskiego. Józef Piłsudski nie posiadał własnej oficjalnie działającej partii politycznej. W przeszłości należał jednak do PPS. W czasie I wojny światowej wystąpił z PPS tworząc działające po stronie państw centralnych Legiony Polskie. Jako człowiek zajmujący stanowisko ponadpartyjne, prześladowany przez oba główne państwa zaborcze (zesłany na Sybir przez carat i w r. 1917 aresztowany przez Niemców), legitymujący się czynną walką zbrojną tak z Rosją, jak i z Niemcami w 1918 r. stał się głównym konkurentem endecji w

¹¹ K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922-1939*. Warszawa 1984; R. Dmowski, *Pisma*, t. 7-10, Częstochowa 1937-1939; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*. Kraków 1995; J. Terej, *Idee, mity, realia. Szkice z dziejów narodowej demokracji*. Warszawa 1971; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920-1939*; tenże, *Miejsce Narodowej Demokracji w życiu politycznym II Rzeczypospolitej*, w: *Dzieje Najnowsze*, 1969, z. 1, s. 47-62.

¹² K. Kawalec, *Roman Dmowski*. Warszawa 1996; R. Wapiński, *Roman Dmowski*.

walce o władzę. W listopadzie 1918 r. przejął obowiązki Tymczasowego Naczelnika Państwa i wodza naczelnego odradzającej się armii polskiej. W okresie pełnienia tych urzędów i godności zdołał pozyskać sympatię i uznanie wielu ludzi z różnych klas społecznych. W przeciwieństwie do Dmowskiego Piłsudski był człowiekiem czynu. Umiał pociągnąć za sobą liczne rzesze zwolenników, miał umiejętności stawiania konkretnych celów, szybkiego podejmowania decyzji. Był on przywódcą w pełnym tego słów znaczeniu¹³.

W miarę stabilizowania się stosunków społeczno-politycznych w Polsce umacniały się wpływy obozu prawicowo-nacjonalistycznego. Prawica posiadając nieznaczną przewagę w sejmie obawiała się, że Piłsudski może przejąć obowiązki prezydenta. Z tego powodu wbrew głośzonym przez siebie zasadom, spowodowała konstytucyjne ograniczenie kompetencji prezydenta. W tej sytuacji Piłsudski w 1922 r. odmówił zgłoszenia swej kandydatury na prezydenta. Po wejściu w życie konstytucji stracił on więc naczelne stanowisko w państwie. Stopniowo usunięto go również z naczelnych władz wojskowych. Osiadł w podarowanym mu przez jego zwolenników dworku w Sulejówku koło Warszawy. Był on jednak człowiekiem jeszcze młodym i bardzo ambitnym, podjął on zaciętą, bezpardonową walkę o odzyskanie władzy. W ocenie opinii publicznej Piłsudski uchodził nadal za człowieka lewicy. Nie należy jednak zapominać, że sam wywodził się ze środowiska szlacheckiego, że nadal posiadał osobiste kontakty z przedstawicielami ziemian, wielkiej burżuazji i konserwatystów. Odsunięty od władzy w latach 1922-1923 ostro zwalczał wszystkie kolejno po sobie następujące rządy. Szczególnie ostro atakował jednak endecję i jej najbliższych sojuszników. Kategoriecznie odrzucał koncepcję współpracy z endecją i z rządem reprezentującym centroprawicę.

Piłsudski krytykując istniejący w Polsce stan rzeczy domagał się uzdrowienia stosunków politycznych (sanacji). Nigdy jednak nie sprecyzował jasno co rozumie przez uzdrowienie stosunków, nie formułował programu społecznego. Piłsudski krytykował też konstytucję z 1921 roku za zbyt daleko idące ograniczenie roli władzy wykonawczej, a zwłaszcza roli prezydenta w państwie. Najbardziej ostro krytykował on organizację najwyższych władz wojskowych domagając się wyłączenia wojska spod kontroli rządu i parlamentu. Przez cały czas uważał on siebie za twórcę

¹³ A. Garlicki, Józef Piłsudski 1857-1935. Warszawa 1988; W. Suleja, Józef Piłsudski. Wrocław 1995; J. Piłsudski, Pisma zbiorowe, t. 8-9. Warszawa 1937; B. Miedziński, Wczoraj - dziś - jutro. Warszawa 1938; Józef Piłsudski i jego legenda. Pod redakcją A. Czubińskiego opracowali... Poznań 1988.

odrodzonego wojska polskiego i nie dopuszczał myśli, by jego poczynania w zakresie wojskowym mogły podlegać jakiegokolwiek ocenie czynnika społeczno-politycznego. Kiedy odrzucono jego koncepcję z okresu wojny zrzekł się stanowiska w wojsku. Jednocześnie doprowadził on do licznych konfliktów na tym tle, kompromitując kolejnych konkurentów do przejęcia władzy w wojsku. Wokół Piłsudskiego ukształtowała się grupa zwolenników, która nie tworzyła formalnie partii politycznej. Poszczególni piłsudczycy wchodzili w skład PPS (J. Moraczewski, R. Jaworowski, T. Hołówko, M. Malinowski) lub w przeszłości do niej należeli (płk W. Sławek, A. Prystor), PSL Wyzwolenie (B. Miedziński, K. Polakiewicz, M. Kościałkowski) i innych stronnictw. Obok nich działało wielu radykalnie nastawionych oficerów czynnej służby, jak np. gen. E. Rydz-Śmigły, gen. K. Sosnkowski, S. Orlicz-Dreszer, płk J. Beck.

Przez długi czas w publicystyce polskiej podtrzymywano tezę głoszącą, iż piłsudczycy tworzyli zakonspirowaną, tajną, wielostopniową organizację. Organizacja taka działała niewątpliwie w okresie wojny i walki o władzę w kraju tj. do 1918 roku. Była nią tajna Komenda Naczelną POW oraz powołany przez nią Konwent Organizacyjny "A"¹⁴. Formalnie istniała ona do 1927 r. Jednak z chwilą powrotu Piłsudskiego z Magdeburga i przyjęcia przezeń władzy organizacja była zbędna. Brak bliższych danych świadczących o tym, iż wznowiła ona swoją działalność w latach 1923-1926. Działanie poszczególnych osób było jednak ze sobą skoordynowane. Szczególną rolę w obozie Piłsudskiego odgrywali oficerowie, którzy w latach 1919-1920 przeszli służbę w adiutanturze Naczelnego Wodza lub w II Oddziale Sztabu Generalnego. Byli to ludzie ślepo oddani swemu przywódcy, ludzie młodzi, zdolni i bezwzględni, jak np. Józef Beck, Bogusław Miedziński, Karol Polakiewicz, Aleksander Prystor, Kazimierz Świtalski, Walery Sławek i inni. Stanowili oni trzon konspiracji, jeśli taka istniała. Brak dotąd bezpośrednich danych świadczących o tym, że konspiracja działała według z góry ustalonego planu i za wiedzą samego Piłsudskiego. Większość piłsudczyków związana była z Piłsudskim i całym jego obozem więzami braterstwa konspiracyjnego z okresu zaborów i przeżyciami wojennymi¹⁵. Była to więc ideowa i emocjonalna. Piłsudczycy ślepo wierzyli marszałkowi, gotowi byli na wszystko, jeśli byli przekonani, że

¹⁴ T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa...; Józef Piłsudski i jego legenda...*

¹⁵ M. Jabłonowski, *Sen o potęgę Polski. Z dziejów ruchu byłych wojskowych II Rzeczypospolitej 1918-1939*. Olsztyn 1998; A. Garlicki, *Geneza Legionów. Zarys dziejów Komisji Tymczasowej Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych*. Warszawa 1964; A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego...*, op. cit.

odpowiada to jego woli. Ponieważ większość z nich w przeszłości lub nadal jeszcze związana była z PPS reprezentowali oni poglądy społeczno-radykalne. Domagali się walki z nacjonalistyczną prawicą w imię ograniczenia kapitału, uznania praw mniejszości narodowych, przestrzegania praw socjalnych, zdobytych przez masy w latach 1918-1919, pokojowego ułożenia stosunków na forum międzynarodowym itp. Sam Piłsudski w kwestiach tych nie wypowiadał się, żadnego programu społecznego nie proklamował. Jednak hasło walki o naprawę stosunków w państwie (sanacja), ostre akcenty skierowane przeciw przywódcom endecji i fakt powiązania z jego ruchem wielu działaczy PPS stworzyły złudzenie, że obóz Piłsudskiego w całości walczy z prawicą burżuazyjną w obronie demokracji. Złudzenie to pogłębiał fakt, iż w propagandzie piłsudczyków sprawę rzekomego osobistego pokrzywdzenia ich wodza (odsunięcia od władzy w państwie, twórcy tego państwa, a szczególnie jego armii) utożsamiano niejako z faktyczną krzywdą jaką spotykała w tym czasie, objęte bezrobociem i nędzą masy pracujące w całości. W demagogii tej celował zwłaszcza przywódca PPS Ignacy daszyński, który jesienią 1925 r. ogłosił broszurę pt. *Wielki człowiek w Polsce*¹⁶.

W tych warunkach złudzeniom tym ulegli również przywódcy KPP. Jeszcze na IV Konferencji KPP w grudniu 1925 r. słusznie oceniano sytuację pisząc, że w warunkach narastającego kryzysu i anarchii Polsce zagraża przewrót z dwóch stron: ze strony endecji i ze strony Piłsudskiego. Później od oceny tej partia odeszła. Uznano, że Piłsudski reprezentuje zagrożone procesami kapitalistycznej koncentracji drobnomieszczaństwo. Wobec tego, że przywódcy endecji wystąpili w tym okresie z jawnym programem faszycacji Polski na wzór faszystowskich Włoch, komuniści skierowali swą akcję przeciw endecji i jej programowi faszycacji kraju. W stosunku do Piłsudskiego natomiast wystąpiły złudzenia i wahania¹⁷.

Piłsudski mógł w drodze legalnej zostać prezydentem lub premierem rządu. Jak wspomniano już w 1922 r. odmówił kandydowania w wyborach na stanowisko prezydenta, ponieważ konstytucja z 1921 r. ograniczała władzę prezydenta nadmiernie uzależniając go od sejmu. W

¹⁶ I. Daszyński, *Wielki człowiek w Polsce*. Warszawa 1925; D. i T. Nałęcz, *Józef Piłsudski. Legendy i fakty*. Warszawa 1987; W. Wójcik, *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*. Katowice 1986.

¹⁷ IV Konferencja Komunistycznej Partii Polski (24 XI - 23 XII 1925). *Protokoły obrad i uchwały* (opr. zbior.). Warszawa 1972; A. Czubiński, *Komunistyczna Partia Polski (1918-1939). Zarys historii*. Warszawa 1988, s. 161 i nast.

kwietniu w 1926 r. odmówił też przyjęcia stanowiska premiera. Na stanowisku tym byłby on również zależny od często zmieniających się układów w sejmie.

Piłsudski zmierzał do stworzenia w państwie takiej sytuacji, w której stronnictwa polityczne okazałyby się bezsilne. Chciał, by same one zwróciły się do niego jako do siły politycznej stojącej ponad partiami z prośbą o pośrednictwo. Tak było po zabójstwie prezydenta G. Narutowicza w grudniu 1922 r. gdy lewica popychana przez piłsudczyków gotowała się w Warszawie do odwetu przeciw prawicy. Piłsudski wkroczyłby wtedy z wojskiem jako rozjemca i przejąłby rolę arbitra. Tak było w listopadzie 1923 r. gdy piłsudczycy podsycali niezadowolenie mas robotniczych buntujących się przeciw antyrobotniczej polityce II rządu W. Witosy. Konflikt między nieprzygotowanymi do przejęcia władzy masami a rządem mógłby wyzyskać Piłsudski. W obu wypadkach przeszkodzili mu w tym przywódcy PPS, którzy obawiali się następstw tego rodzaju polityki. W grudniu 1922 roku Daszyński nie dopuścił do podjęcia akcji odwetu ze strony lewicy i sparaliżował plan piłsudczyków, czym bardzo naraził się marszałkowi. W listopadzie 1923 r. większość kierownictwa PPS i Centralnej Komisji Związków Zawodowych na wiadomość o starciu zbrojnym robotników Krakowa z wojskiem podjęła decyzję o wycofaniu się ze strajku. Konflikt został znów załagodzony w ramach demokracji parlamentarnej bez uciekania się do czynnika pozaparlamentarnego¹⁸.

Po raz trzeci piłsudczycy poderwali się do akcji w listopadzie 1925 r. Upadek rządu W. Grabskiego spowodował trudny do przezwyciężenia kryzys państwowy.

Rząd Grabskiego miał charakter pozaparlamentarny. Skupiał on fachowców pracujących nad stabilizacją sytuacji ekonomicznej państwa. Rząd był nie tyle popierany ile tolerowany przez różne ugrupowania polityczne. Tymczasem w połowie roku 1925 pogorszyło się międzynarodowe położenie Polski. Porażka Francji na tle kryzysu związanego z okupacją Zagłębia Ruhry i stabilizacją finansowo-ekonomiczną Niemiec pociągnęły za sobą negatywne skutki dla Polski. W czerwcu 1925 r. Rzesza Niemiecka rozpoczęła wojnę celną z Polską z wyraźnym celem "rzucenia Polski na kolana". Z inicjatywy H. Schachta banki zagraniczne wstrzymały kredyty dla Polski. Wreszcie w związku z przygotowaniem do konferencji w Locarno latem 1925 r. podjęto dyskusję

¹⁸ F. Kalicka, Powstanie Krakowskie 1923. Warszawa 1953; B. Drobner, Moje cztery procesy. Warszawa 1962; L. Hass, Kształtowanie się lewicowego nurtu w Polskiej Partii Socjalistycznej na tle sytuacji wewnątrz partyjnej. Listopad 1923 - maj 1926. W: Kwartalnik Historyczny nr 1, 1961, s. 78.

na temat rewizji granicy polsko-niemieckiej. Polska znalazła się w izolacji ekonomicznej i politycznej. Wspomniane wyżej wydarzenia otwierały trudny do przewyciężenia kryzys cechujący się spadkiem wydobycia węgla, spadkiem obrotów handlu zagranicznego, rosnącym deficytem bilansu handlowego, rosnącym bezrobociem i spadkiem kursu złotego. Pojawiły się propozycje, by rząd polski poszedł na dobrowolne ustępstwa wobec Rzeszy Niemieckiej, tak w sprawach granicy, jak i w sprawach gospodarczych. Część publicystów zagranicznych sądziła, że dokonać tego będzie mógł tylko nowy rząd opierający się o zwolenników zbliżenia z Anglią i Niemcami. Zapoczątkowany latem 1925 r. kryzys pogłębiał się do kwietnia 1926 r. Upadek rządu Grabskiego bezpośrednio po zakończeniu obrad konferencji w Locarno spowodował pogłębienie dezorientacji i chaosu. Wielu polityków polskich sytuację ówczesną oceniało wręcz jako beznadziejną¹⁹.

Piłsudczycy wykorzystali ten fakt organizując nowe demonstracje i naciski. W tym wypadku akcja ich została storpedowana na skutek zdecydowanego wystąpienia gen. W. Sikorskiego. Jako minister spraw wojskowych ustępującego gabinetu w okresie kryzysu pozostawał on na stanowisku. Wkroczenie Sikorskiego podcięło akcję spiskowców w wojsku. Część z nich została karnie przeniesiona na inne stanowiska, a niektórzy nawet do innych okręgów wojskowych. Fakt ten zdenerwował Piłsudskiego. Interweniował on osobiście u prezydenta S. Wojciechowskiego domagając się odsunięcia Sikorskiego i dwóch innych generałów od ministerstwa spraw wojskowych. W rezultacie tej interwencji w gabinecie Skrzyńskiego ministrem spraw wojskowych został ślepo oddany marszałkowi gen. Lucjan Żeligowski²⁰. Gabinet A. Skrzyńskiego (XI 1925 - V 1926) miał charakter kompromisowy. Większość polityków polskich zdawała sobie sprawę z faktu, iż rząd Skrzyńskiego ma przejściowy charakter, że stosunkowo szybko będzie musiał on ustąpić. Powszechnie liczonego się z zamachem stanu. Przy czym obawiano się, że zamach ten może przyjść z prawa, że mogą go dokonać koła nacjonalistyczne lub wojskowe. Nie brakowało też głosów zapowiadających zamach ze strony Piłsudskiego. Okres ten wyzyskali piłsudczycy do dalszego kompromitowania rządów demokracji parlamentarnej. Krytyka ich znajdowała pełne uznanie

¹⁹ W. Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej 1924-25*. Warszawa 1927; B. Ratyńska, *Stosunki polsko-niemieckie...*, op.cit.; W. Balcerak, *Polityka Polski...*, op.cit.; J. Tomaszewski, *Stabilizacja waluty w Polsce 1924-1925*. Warszawa 1961.

²⁰ L. Żeligowski, *Przewrót majowy* (opr. J. Borkowski). W: Warszawa II Rzeczypospolitej 1918-1939. Zeszyt 2. Warszawa 1970, s. 187-203; M. Rataj, *Pamiętniki 1918-1927*. Warszawa 1965; W. Morawski, *Polityka gospodarcza rządu Aleksandra Skrzyńskiego*. Warszawa 1990.

wyzyskiwanych mas robotniczych i chłopskich, a szczególnie bezrobotnych. Rząd Skrzyńskiego szukał bowiem wyjścia z sytuacji w drodze dalszego mnożenia podatków, przedłużenia czasu pracy i oszczędności socjalnych. polityki tej nie mogły tolerować partie robotnicze. W kwietniu 1926 r. ministrowie PPS wystąpili z rządu. Premier Skrzyński stracił poparcie większości parlamentarnej i musiał również podać się do dymisji. Walka o utworzenie nowego rządu toczyła się kilka tygodni. Ostatecznie zakończyła się ona powrotem do sytuacji jaka istniała w drugiej połowie 1923 r. W sejmie powstał blok stronnictw prawicy i centrum, który wyłonił rząd z W. Witosem na czele. Był to III z kolei gabinet kierowany przez tego polityka.

Witos był średnio zamożnym chłopem z Galicji²¹. Wychowany w austriackiej tradycji parlamentarnej rozumował kategoriami czysto taktycznymi. Ponieważ innej większości w sejmie nie można było w okresie tym utworzyć stanął na czele rządu koalicji centroprawicy. Sam Witos finalizując rozmowy w sprawie koalicji zapowiadał, że przyszły rząd będzie rządem silnej ręki, że czas kończyć z warcholstwem i anarchią. Zapowiadał on niedwuznacznie represje wobec opozycji. Zapowiedzi te godziły również w piłsudczyków. Rząd ten natychmiast został ostro zaatakowany przez komunistów, lewicę parlamentarną, mniejszości narodowe i piłsudczyków. Komuniści i socjaliści określili go mianem "rządu czarnej reakcji". Przywódcy mniejszości narodowych uznali go za rząd nacjonalistyczny. Piłsudzycy natomiast poczuli się całkowicie zagrożeni i podjęli konkretną akcję.

Nie ma dziś pełnej zgodności co do intencji samego Piłsudskiego. Zwolennicy jego twierdzą, że nie miał on zamiaru prowokowania wojny domowej. Zmierzał on rzekomo tylko do obalenia rządu Witososa w drodze demonstracji zbrojnej. Wobec oporu prezydenta i rządu oraz silnego wzburzenia opinii publicznej demonstracja zbrojna przekształciła się ostatecznie w wojnę. Przeciwnicy sanacji dowodzą natomiast, że piłsudzycy organizowali się konspiracyjnie co najmniej od grudnia 1922 r. przygotowując się do zbrojnego przejęcia władzy²². Najdalej idzie tutaj płk Marian Romeyko, który dowodzi, że w wojsku istniał zorganizowany spisek, że piłsudzycy posiadali szczegółowo opracowany plan działania²³. Przeciw koncepcji spisku świadczyło by natomiast to, że sam

²¹ A. Zakrzewski, Wincenty Witos. Warszawa 1977.

²² A. Czubiński, Przewrót majowy 1926 roku. Warszawa 1989; A. Garlicki, Przewrót majowy. Warszawa 1983.

²³ M. Romeyko, Przed i po maju. Warszawa 1963; J. Rzepecki, Z podchorążówką w maju 1926, w: Wspomnienia i przyczynki historyczne. Warszawa 1956.

Piłsudski przeżywał wahanie, a akcja zbrojna zaskoczyła wielu, nie tylko cywilnych ale i wojskowych piłsudczyków. Nic o niej nie wiedzieli tacy ludzie, jak: T. Hołówko, F. Sławoj-Składkowski, K. Sosnkowski i inni. Na tle stosunku do przewrotu doszło m.in. do osobistego dramatu Sosnkowskiego.

Zdaniem piłsudczyków za starcie zbrojne odpowiedzialny był prezydent S. Wojciechowski, który 12 V 1926 r. na moście Poniatowskiego nie podjął rozmowy z Piłsudskim lecz skierował przeciw niemu wojsko²⁴. Odmiennego zdania byli przeciwnicy Piłsudskiego²⁵.

Tak czy inaczej Piłsudski zmierzał do obalenia legalnego, powołanego przez prezydenta i sejm rządu, do narzucenia społeczeństwu swej woli.

Wiele ożywionych sporów toczyło się wokół problemu czy przewrót majowy wyrastał z przesłanek czysto wewnętrznych czy też jego inspiracji i źródeł szukać należy na forum międzynarodowym. Prasa obozu narodowego usiłowała dowieść, że inicjatorami spisku były międzynarodowe koła związane z finansjerą żydowską, angielską i niemiecką. Według tych koncepcji Piłsudski miał reprezentować w Polsce te koła polityczne, które były nastawione antyfrancusko i proniemiecko. Na zbliżenie Polski i Niemiec stawiać miał kapitał brytyjski, który ponoć miał finansować proniemiecki spisek Piłsudskiego²⁶.

Genezy zagranicznej przewrotu doszukiwała się również Międzynarodówka Komunistyczna, która dowodziła, że Piłsudski reprezentował antyradziecko nastawione koła imperializmu polskiego gotowe do podjęcia wojny z Rosją Radziecką w interesie kapitału anglo-amerykańsko-niemieckiego. Zapowiadano zbliżenie angielsko-polskie i polsko-niemieckie oraz wspólną wojnę tych imperializmów przeciw ZSRR²⁷.

²⁴ W. Jędrzejewicz, Rola Józefa Piłsudskiego w odbudowie i umacnianiu państwa polskiego. Skrypt wykładów... Nowy Jork, s. 41-49.

²⁵ S. Wojciechowski prezydent RP. Wspomnienia, orędzia, artykuły. Wstęp, wybór fragmentów wspomnień, przemówień, orędzi, relacji i artykułów M. Groń-Drozdowska i M. M. Drozdowski. Warszawa 1995; Z. Pawluczuk, Konspirator i prezydent. Rzecz o Stanisławie Wojciechowskim. Lublin 1993, s. 145-146.

²⁶ Por. np. W. Pepliński, Oblicze społeczno-polityczne "Słowa Pomorskiego" w latach 1920-1939. Gdańsk 1978.

²⁷ Nowy Przegląd (Reedycja) 1926. Warszawa 1961, s. 523-524, op. cit.; F. Fiedler, Tło gospodarcze przewrotu majowego. Kraków 1927; H. Lauer, Ekonomiczne momenty w przewrocie majowym i polityce obecnego rządu. Warszawa 1927.

Bardziej szczegółowe badania źródłowe nie potwierdzają jednak brytyjskich inspiracji przewrotu. Brak też danych o powiązaniach Piłsudskiego z imperializmem niemieckim. W tej sytuacji należy sądzić, że inspiracja przewrotu miała raczej rodzime źródła, że genezy jego należy szukać w stosunkach wewnętrznych Polski²⁸.

W chwili gdy Piłsudski na czele kilku, wyznaczonych jeszcze przez poprzedniego ministra Żeligowskiego, pułków rozpoczął w dniu 11 maja 1926 r. oficjalnie zaplanowane "gry wojenne" w rejonie Rembertowa w Warszawie rozpuszczono pogłoski o rzekomym ostrzelaniu jego domu w Sulejówku, o planie aresztowania go itp. Związana z piłsudczykami prasa w dniu tym opublikowała wywiad Piłsudskiego, w którym krytykował on ostro nowego premiera i jego rząd oskarżając ich o defraudację, prywatę, przekupstwa itp. Była to świadoma prowokacja. Wywiad został skonfiskowany. Piłsudzycy rozpoczęli akcję chodzenia po kawiarniach stolicy zmuszając obecnych w lokalach ludzi do wiwatowania na cześć marszałka, śpiewania pieśni legionowych (*My pierwsza Brygada*)²⁹ itp. W dniu następnym oddziały wojskowe zgromadzone w Rembertowie skierowano na stolicę. Nowy rząd dopiero został zaprzysiężony. Nowy minister spraw wojskowych gen. Julian Malczewski nie był zorientowany w sytuacji. Nie mniej w dniu 12 maja o 10⁰⁰ rano odbyło się posiedzenie rządu. Opracowano i ogłoszono odezwy prezydenta i rządu wzywające zbuntowane jednostki do przestrzegania przysięgi zobowiązującej ich do wierności wobec prezydenta, który według konstytucji formalnie był najwyższym zwierzchnikiem armii w czasie pokoju. Odezwy jednak nie przyniosły spodziewanych rezultatów. W godzinach popołudniowych wojska Piłsudskiego wkroczyły na Pragę zmierzając do przejścia na lewy brzeg Wisły przez most Poniatowskiego³⁰. Na polecenie rządu lewobrzeżne podejście do mostu zostało jednak obsadzone

²⁸ L. Grosfeld, Czy Anglia rzeczywiście była inspiratorem przewrotu majowego? *Kwartalnik Historyczny*, z. 3, 1969, s. 681; H. Jabłoński, Przyczynek do dziejów zamachu majowego 1926 r. w Polsce. *Przegląd Historyczny*, z. 2, 1970, s. 249-259; J. Laroche, *Polska lat 1926-1935. Wspomnienia ambasadora francuskiego*. Warszawa 1966, s. 44; T. Piszczkowski, *Anglia a Polska 1914-1939*. Londyn 1975.

²⁹ A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie...*, op.cit., s. 229.

³⁰ W. Karbowski, *Wypadki majowe 1926 r. Na marginesie wspomnień J. Rzepeckiego*. *Wojskowy Przegląd Historyczny* nr 2, 1959, s. 329; A. Czubiński, *Przewrót majowy...*, op. cit., s. 77-151.

przez wierną rządowi Szkołę Podchorążych. Około godz. 17⁰⁰ na most przybył też prezydent Wojciechowski, który przeprowadził osobistą rozmowę z Piłsudskim³¹.

Zbuntowane jednostki wycofały się z mostu bez walki³². Według relacji pamiętnikarzy Piłsudski w okresie tym załamał się i nie przejawiał żadnej inicjatywy. Akcją jego wojsk kierował gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, który skierował je dalej na północ, na most Kierbedzia. Około godz. 19⁰⁰ zbuntowane jednostki pojawiły się na Starym Mieście w rejonie Placu Zamkowego. Doszło tam do strzelaniny, w której wyniku padli pierwsi zabici i ranni³³. Ponieważ rząd nie zdołał ściągnąć do stolicy większej ilości jednostek wojskowych grupa Orlicz-Dreszera stosunkowo szybko opanowała śródmieście z Komendą Miasta i Ministerstwem Spraw Wojskowych włącznie, opanowując środki łączności i dowodzenia. Obrona legalnych władz koncentrowała się w rejonie siedziby prezydenta w Belwederze, na lotnisku na Okęciu i w północnych regionach miasta, w rejonie Cytadeli³⁴. Do walk włączyła się ludność cywilna. Po stronie prezydenta i rządu wystąpiły organizacje paramilitarne endecji, głównie studenci³⁵. Po stronie Piłsudskiego byli członkowie POW, członkowie Związku Strzeleckiego, PPS i związków zawodowych³⁶. Zarząd Główny Związku Zawodowego Kolarzy w dniu 13 maja proklamował strajk odmawiając przewożenia wojsk spieszących rządowi na odsiecz. Wszystkie stronnictwa lewicy sejmowej ogłosiły własne odezwy i proklamacje. Kierowany przez piłsudczyka R. Jaworowskiego OKR PPS w Warszawie organizował ochotnicze bataliony robotnicze. Przebywający na terenie stolicy przywódcy nielegalnej KPP postanowili również poprzeć ruch zbrojny Piłsudskiego³⁷. Opublikowano odezwy,

³¹ S. Wojciechowski prezydent RP..., s. 324-325; E. Krawczyk, Wojskowa strona przewrotu majowego 1926; J. Rzepecki, Wspomnienia..., op. cit., s. 18/

³² J. Piłsudski, Pisma zbiorowe, t. IX, s. 15; W. Karbowski, Wypadki majowe..., op. cit., s. 335; J. Rzepecki, Wspomnienia..., op. cit., s. 23; H. Piątkowski, Wspomnienia z "wypadków majowych" 1926 r. "Bellona" z 1971 r., z III i IV, Londyn, s. 186.

³³ A. Czubiński, Przewrót majowy..., op. cit.; E. Krawczyk, Wojskowa strona..., op. cit.

³⁴ A. Czubiński, Przewrót majowy..., op. cit. Dodatek nadzwyczajny do "Robotnika" z 15 V 1926 r., nr 133; A. Próchnik, Pierwsze piętnastolecie..., op. cit., s. 417.

³⁵ W. Witos, Moje wspomnienia...

³⁶ J. T. Mieszkowski, Zamach stanu "towarzysza Ziuka". W: Wspomnienia dziennikarza socjalisty. Warszawa 1971, s. 305-328; A. Prągier, Czas przeszły dokonany. 1966, s. 316-324.

³⁷ T. Feder, Sprawa przewrotu majowego 1926 roku na Komisji Polskiej Międzynarodówki Komunistycznej. Z Pola Walki nr 2, 1967, s. 30; "Nowy Przegląd" nr 6-7 z 1926 r., op. cit., s. 417.

w których stwierdzono, że chociaż cele partii nie pokrywają się z celami zamachowców to jednak partia wzywa masy robotnicze do poparcia Piłsudskiego, ponieważ prowadzi on walkę ze skrajną nacjonalistyczną prawicą w imieniu demokratycznie nastawionych grup drobnomieszczaństwa. Przywódcy KPP zgłosili się również do sztabu Piłsudskiego z prośbą o przydzielenie im broni celem podjęcia bezpośredniej walki. Broni tej jednak im nie dano. Piłsudzycy obawiali się przekształcenia kontrolowanego przez nich puczu w walkę z udziałem mas robotniczych³⁸.

Do stolicy przybywały natomiast coraz to nowe jednostki wojskowe popierające zamach. Na stronę zamachowców przeszły też niektóre pułki stacjonujące w Warszawie, które początkowo opowiedziały się po stronie rządu. Dla wielu oficerów powstał bardzo złożony problem moralny wyboru między wiernością wobec złożonej przysięgi, a wiernością wobec byłego wodza z czasów wojny - Piłsudskiego³⁹.

Stopniowo szala przeważała się na stronę zamachowców. Zdecydowały o tym przede wszystkim stosunki społeczno-polityczne. Popierający rząd generał W. Sikorski był w tym czasie dowódcą Okręgu Wojskowego we Lwowie. Nie mógł on przysłać rządowi żądanej pomocy z obawy przed groźącym buntem nacjonalistów ukraińskich. Po stronie rządu opowiedziały się zdecydowanie Okręgi Korpusów w Poznaniu i w Toruniu. Przygotowały one odsiecz z gen. A. Kędzierskim na czele. Wobec strajku kolejarzy, którzy rozebrali tory kolejowe pod Kutnem odsiecz ta przybyła do Warszawy z dużym opóźnieniem. Bardzo złożone były stosunki w innych ośrodkach. Zdecydowanie po stronie rządu Witosa stały tylko województwa zachodnie. Na kresach groziły jednak powstania mniejszości narodowych, które liczyły na oderwanie się od Polski lub na uzyskanie autonomii. W dużych ośrodkach przemysłowych, jak np. Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Łódź, Warszawa przedłużająca się wojna domowa groziła wystąpieniem mas robotniczych. Pucz wojskowy mógł przekształcić się w anarchię lub rewolucję społeczną. Faktu tego obawiali się tak piłsudzycy, jak i ich przeciwnicy. Toteż w nocy z 14 na 15 maja doszło między nimi do porozumienia. Prezydent Wojciechowski ustąpił ze stanowiska prezydenta, a rząd Witosa podał się do dymisji. Zgodnie z art. 40 Konstytucji obowiązki prezydenta przejął kolega partyjny Witosa marszałek Sejmu Maciej Rataj, który w porozumieniu z Piłsudskim powołał rząd

³⁸ M. Pietrzak, Jak doszło do wojny domowej i przewrót majowy. *Kwartalnik Historyczny* nr 1, 1958, s. 144; A. Czubiński, Wielkopolska i Pomorze...

³⁹ E. Krawczyk, *Wojskowa strona...*

tymczasowy z prof. dr Kazimierzem Bartlem z Partii Pracy na czele⁴⁰. Piłsudski w rządzie tym objął stanowisko ministra spraw wojskowych. Rząd ten miał urzędować do czasu formalnego wyboru nowego prezydenta, tj. do 31 V 1926 r.⁴¹

Spółeczeństwo było wzburzone. Groźna sytuacja panowała w wojsku, które prowadziło bratobójczą wojnę. W zachodnich, północnych i częściowo wschodnich regionach kraju umacniały się tendencje odśrodkowe, separatystyczne. Przywódcy endecji w Wielkopolsce i na Pomorzu nie chcieli uznać porozumienia, tworzyli armię ochotniczą i domagali się ukarania buntownika. Za pacyfikacją opowiedzieli się jednak czołowi przywódcy endecji z R. Dmowskim na czele, który rozumiał, że z punktu widzenia interesów ogólnonarodowych dalsza walka zbrojna nie miała sensu. W tej sytuacji w województwach zachodnich przeprowadzono szeroką akcję wyjaśniającą⁴². Stopniowo następowało uspokojenie. Sprzyjały temu również ówczesne posunięcia Piłsudskiego, który oświadczył, że jest przeciw eksperymentom i rewolucji, że dokonał "rewolucji bez żadnych rewolucyjnych konsekwencji". Piłsudski ogłosił rozkaz do armii w którym z dużym umiarem oceniał sytuację w wojsku i oddał hołd poległym z obu walczących stron⁴³.

Wbrew żądaniom dawnych jego zwolenników z lewicy Piłsudski nie dopuścił do rozwiązania starego sejmiku i senatu⁴⁴. W dniu 31 maja 1926 r. obie izby parlamentu zebrały się celem dokonania wyboru prezydenta. Zwolennicy Piłsudskiego wysunęli jego kandydaturę. Nie protestował on. Pokonana w walce większość parlamentu wysunęła kandydaturę wojewody poznańskiego Adolfa hr. Bnińskiego. W głosowaniu większością głosów prezydentem wybrany został Piłsudski (292 przeciw 192 i 6 głosów wstrzymujących). Wyboru tego Piłsudski jednak nie przyjął. Złożył on oświadczenie stwierdzające, że wybór jego osoby na prezydenta uznaje za legalizację dokonanego poprzednio przewrotu, za swego rodzaju moralne rozgrzeszenie⁴⁵. W tej sytuacji premier Bartel wysunął nowego kandydata na prezydenta w osobie swego kolegi profesora Politechniki Lwowskiej, znanego specjalisty technologa w zakresie chemii fizycznej Ignacego Mościckiego.

⁴⁰ H. Dzendzel, Powstanie i upadek rządu premiera Wincentego Witosa w maju 1926 r. w świetle wspomnień. Roczniki dziejów ruchu ludowego nr 8, Warszawa 1966, s. 330; "Monitor Polski" z 15 V 1926 r., nr 109.

⁴¹ Kurier Warszawski z 15 V 1926 r., nr 132; W. Karbowski, op. cit., s. 376-377.

⁴² A. Czubiński, Wielkopolska i Pomorze...

⁴³ J. Piłsudski, Pisma zbiorowe, t. IX, s. 18.

⁴⁴ A. Próchnicki, Pierwsze piętnastolecie..., op. cit.; M. Rataj, Pamiętniki 1919-1927. Warszawa 1965, s. 358-362.

⁴⁵ J. Piłsudski, Pisma zbiorowe, t. IX, s. 33-34.

Piłsudski kandydaturze tej udzielił poparcia⁴⁶. W dniu następnym 1 VI 1926 r. Mościcki został formalnie wybrany na prezydenta i w kilka dni później (4 VI) objął urządowanie⁴⁷.

Paradoksalnym dziś może wydawać się fakt, że ten sam parlament w odstępie zaledwie kilku tygodni czasu podejmował uchwały wzajemnie wykluczające się. W początkach maja w parlamencie tym powstała większość dająca podstawę do utworzenia rządu Witosy. W końcu maja powstała większość, która aprobowała zamach na ten rząd wybierając zamachowca na prezydenta państwa. Fakt ten ma tym większe znaczenie, że nastąpiło to po kilku dniach wojny domowej, w której straciło życie około 400 obywateli tego kraju. W tym świetle problem odpowiedzialności za przewrót staje się bardzo wieloznaczny. Odpowiedzialnością tą nie można obarczyć samego Piłsudskiego. Byłoby to zbyt daleko idące uproszczenie. Przewrót wyrastał bowiem ze stosunków społeczno-politycznych owego okresu dziejów narodu i państwa polskiego⁴⁸.

Polska tego okresu znajdowała się w trudnej sytuacji. Społeczeństwo polskie nie dojrzało w pełni do demokracji parlamentarnej. W okresie tym od demokracji parlamentarnej odstępowały społeczeństwa wielu innych państw europejskich. Likwidacja demokracji parlamentarnej przez endecję musiałaby prowadzić do jakiejś polskiej odmiany faszyzmu. Tendencje profaszystowskie nie posiadały jednak w Polsce wielu zwolenników. Zwyciężył za tym Piłsudski, który reprezentował tendencje konserwatywno-autorytarne. W pewnym sensie mówiono też o jego skłonnościach monarchistycznych⁴⁹. Monarchia nie była w Polsce popularna. Szukano za tym wyjścia z sytuacji w tworzeniu dyktatury zachowującej pozory demokracji parlamentarnej. Przewrót dał Piłsudskiemu siły moralne, które postanowił on w pełni wyzyskać. Jednym z pierwszych posunięć nowych władz było złożenie projektu noweli do konstytucji z 1921 r.

W dniu 2 VIII 1926 r. sejm większością głosów uchwalił ustawę nowelizującą konstytucję. Na mocy tej ustawy wzrastała znacznie rola prezydenta w państwie. Prezydent uzyskał prawo wydawania dekretów z mocą ustawy oraz prawo otwierania, zamykania i odraczania sesji sejmowych. Ograniczeniu uległa natomiast rola posłów i parlamentu w ogóle. Wniosek o votum

⁴⁶ Por. szerzej, Ignacy Mościcki Prezydent RP. Autobiografia. Warszawa 1993, s. 172-173.

⁴⁷ A. Czubiński, *Centrolew...*, op. cit., s. 54-66.

⁴⁸ K. Gradowski, *Polska 1918-1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego*. Warszawa 1959; Z. Landau, *Plan stabilizacyjny 1927-1930. Geneza, założenia, wyniki*. Warszawa 1963; B. Ratyńska, *Stosunki polsko-niemieckie...*, op. cit.

⁴⁹ S. Cat-Mackiewicz, *Historia Polski...*, op. cit.; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza...*, op. cit., t. II.

nieufności wobec ministrów i rządu nie mógł być rozpatrywany natychmiast po wniesieniu go do sejmu lecz musiał odczekać; ograniczano zasadę nietykalności posłów. Skrócono znacznie czas niezbędny na uchwalenie ustawy budżetowej. W efekcie nastąpiła generalna zmiana w funkcjonowaniu sejmu. Do tego czasu obradował on niemal permanentnie⁵⁰. Od tego czasu zwoływano go tylko na krótkie sesje. Rząd uwolniony został od ciągłej niepewności i krytyki sejmu. Piłsudczycy postanowili wyzyskać osłabienie roli parlamentu, by całkowicie wyeliminować go z gry, postanowiono rządzić za pomocą dekretów prezydenta. Ponieważ dekrety musiały być zatwierdzone przez sejm przy jego zwołaniu, postanowiono ograniczyć sesje sejmu lub w ogóle ich nie zwoływać. A dekrety wydawane przez prezydenta miały doniosłe znaczenie. Pierwszym z nich był dekret z 6 VIII 1926 r. o organizacji najwyższych władz wojskowych w Polsce. Realizował on cele, o które walczył marszałek w latach 1921-1926. Dekret ustanawiał instytucję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych podlegającego bezpośrednio tylko prezydentowi. Obowiązki Generalnego Inspektora przejął sam Piłsudski, który w ten sposób w sprawach wojskowych stawał się niezależnym od rządu (w którym zresztą sam zasiadał jako minister spraw wojskowych) i parlamentu. Od tego czasu aż do śmierci, w maju 1935 r., w sprawach wojskowych Piłsudski mógł decydować samodzielnie. Na dalszy plan poszły dekrety reorganizujące administrację, samorząd, sądownictwo, system kontroli prasowej itp.

W ślad za tym nastąpił proces masowego usuwania politycznych przeciwników z pracy w wojsku i administracji. Młodzi 30-40 letni oficerowie w stopniu majora i pułkownika szli na emeryturę tylko dlatego, że do 1926 r. opowiadali się po stronie przeciwników Piłsudskiego. Latem i jesienią 1926 r. nastąpiła daleko idąca wymiana na stanowiskach wojewodów, starostów i prezydentów miast. Stanowiska te obsadzano na ogół przez młodych oficerów piłsudczyków. Dekrety i zmiany osobowe prowadziły do przyspieszenia procesu integracyjnego państwa, umocnienia jego władz centralnych, spójności wewnętrznej, ograniczenia krytyki władz itp. Z jednej strony miały one doniosłe znaczenie na drodze jednoczenia państwa. Z drugiej strony jednak prowadziły do osłabienia przeciwników rządu i umocnienia sanacji, do ograniczenia inicjatyw obywatelskich na rzecz centralizacji. W tej sytuacji pojęcie "sanacja" nabrało w Polsce specyficznego znaczenia. Uzdrowienie systemu funkcjonowania państwa wiązano z uzależnieniem

⁵⁰ M. Rataj, *Pamiętniki*, op. cit.; M. Śliwa, *Ludowcy i socjaliści w parlamencie II Rzeczypospolitej*. Warszawa 1995.

się osobowym od obozu rządzącego, od piłsudczyków. Przy czym część starych ideowych piłsudczyków z czasów legionowych nie godziła się z tym stanem rzeczy, protestowała i odchodziła od obozu. Do sanacji zgłaszali natomiast akces różnego rodzaju kameleonni polityczni, karierowicze i oportuniści (tzw. czwarta brygada).

Realizację tej polityki ułatwiał fakt znacznego poprawienia się koniunktury ekonomicznej w Polsce. Polska znalazła nowe rynki zbytu dla węgla i zboża, osłabieniu uległa blokada finansowa Polski, poprawie uległ bilans handlowy. Nastąpiło ożywienie ekonomiczne. Okres bezpośrednio po przewrocie majowym to okres najlepszej koniunktury ekonomicznej w Polsce dla całej II Rzeczypospolitej. Koniunktura ta powstała w sposób obiektywny na skutek rozwoju sytuacji na rynkach zagranicznych. Piłsudzcy dowodzili jednak, że był to skutek sanacji dokonanej w wyniku przewrotu majowego, że o poprawie sytuacji ekonomicznej decydował autorytet Piłsudskiego i fakt ustabilizowania sytuacji politycznej.

Wokół obozu pomajowego skupiła się szybko oligarchia finansowa, burżuazja wielkoprzemysłowa, obszarnicy. Znaczemu osłabieniu uległa endecja ponieważ część jej klienteli politycznej przeszła do sanacji. Procesowi daleko idącego rozkładu politycznego uległy dawne partie centrum; Chadecja, PSL Piast i NPR. Przeciw obozowi pomajowemu zaczęli natomiast występować przedstawiciele lewicy sejmowej, to jest tych ugrupowań, które do przewrotu popierały Piłsudskiego i jego ruch. Zdecydowanie zwalczali sanację komuniści. Coraz bardziej przeciwstawiali się również liczący poprzednio na Piłsudskiego przedstawiciele mniejszości narodowych. Przewrót spowodował więc znaczną reorientację polityczną. Opozycja przeciw poczynaniom rządów sanacyjnych kształtowała się stopniowo i z dużymi oporami. Niezależnie od opozycji komunistycznej i prawicowo-nacjonalistycznej ukształtowała się również opozycja liberalno-demokratyczna. Rozwój opozycji hamował fakt poprawy sytuacji ekonomicznej. Trudno było walczyć z rządem, który legitymował się ożywieniem gospodarczym, dodatnim bilansem handlowym, ograniczeniem bezrobocia itp. Opozycja liberalno-demokratyczna wystąpiła w obronie demokracji parlamentarnej, a więc w obronie praw jednostki do wolności słowa i prasy, w obronie praw parlamentu do kontroli rządu itp. Hasła te początkowo nie znajdowały zbyt wielu zwolenników, a przywódcy sanacji wyraźnie kpili z sejmu i opozycji.

Jesienią 1926 r. opozycja przeforsowała w sejmie wnioski o votum nieufności dla dwóch ministrów sanacyjnych. Zgodnie z przepisami konstytucji ministrowie ci ustąpili z rządu. Jednak w

kilka dni później prezydent powołał nowy rząd łącznie z obalonymi przez sejm ministrami. Sanacyjni interpretatorzy prawa konstytucyjnego głosili, że konstytucja nic nie mówi o tym, że raz obalony minister nie może ponownie zostać powołany na to samo stanowisko.

Podjęmowane przez opozycję próby zwołania w 1927 r. nadzwyczajnej sesji sejmku celem uchylecia antydemokratycznych dekretów prezydenta skończyły się również fiaskiem. Zgodnie z życzeniem posłów opozycji prezydent zwołał nadzwyczajną sesję parlamentu, ale w dniu jej otwarcia sesja została odroczoza o 30 dni, a po upływie tego czasu ogłoszono dekret o zamknięciu obrad nadzwyczajnej sesji parlamentu. A więc znów prawo konstytucyjne zostało przez prezydenta częściowo poszanowane (sesję zwołano), ale właściwie wykpieno (sesję zwołano ale nie dopuszczono do przeprowadzenia obrad).

Na tego rodzaju kpiny mógł sobie pozwolić rząd, który nie obawiał się reakcji szerokiego mas ludowych. Opozycja w łonie sejmku nie była dlań groźna, tym bardziej, że była ona nadal bardzo zróżnicowana politycznie. Rządy pomajowe zachowały sejm, senat, zreformowaną konstytucję. Pod względem formalno-prawnym zmiany w państwie były więc niewielkie. Natomiast zmiany faktyczne w funkcjonowaniu najwyższych władz w państwie były kolosalne. Cały system władzy formalnie biorąc spoczywał w rękach rządu i prezydenta. System ten mógł funkcjonować sprawnie bez specjalnego naruszania przepisów prawnych. Jednak obok strony formalnej była jeszcze rzeczywistość w postaci Piłsudskiego, który nie eksponował swej osoby w państwie, lecz który stał za prezydentem i decydował o jego posunięciach. Piłsudski bez przerwy pełnił tylko funkcję ministra spraw wojskowych i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Czasem obejmował jeszcze stanowisko szefa rządu. Stanowiska te formalnie podporządkowane były prezydentowi. Jednak wszyscy w Polsce i za granicą doskonale orientowali się, że ostatnie słowo należy tutaj nie do Mościckiego lecz do Piłsudskiego. Opozycja zwalczała rząd i prezydenta ale przez dłuższy czas nie miała dość sił, by bezpośrednio zaatakować Piłsudskiego. Autorytet Piłsudskiego był duży. Posiadał on nadal wielu ślepo oddanych mu zwolenników. Ponadto wszyscy dobrze wiedzieli, że Piłsudski ma w ręku wojsko i w każdej chwili może je ponownie wyprowadzić na ulicę. Piłsudski natomiast do 1929 r. nie nadużywał swej władzy. Zwalczał partie i sejm w imię budowy silnego państwa. Hasło to odpowiadało nawet wielu jego przeciwnikom. Krytykowali oni nie cele jakie stawiał Piłsudski ale metody jego działania. Opozycja była więc niekonsekwentna, a ponadto bardzo rozproszona organizacyjnie.

Rządy pomajowe w Polsce unikały stosowania represji wobec legalnej opozycji, a opozycja z kolei atakowała rząd tylko w ramach parlamentu. Represje stosowano jedynie wobec ruchu rewolucyjnego reprezentowanego przez KPP i jej przybudówki. Pod tym względem sanacja niczym nie różniła się od poprzednich rządów demokratyczno-parlamentarnych. W tej sytuacji najbardziej zdecydowanie i konsekwentnie system ten zwalczali komuniści. Poparcie przewrotu w maju 1926 r. KWMK uznała za błąd polityczny. Przewrót majowy określono mianem przewrotu faszystowskiego dopatrując się analogii między marszem Mussoliniego na Rzym, a marszem Piłsudskiego na Warszawę. Rządy pomajowe w Polsce w ocenie KWMK były rządami faszystowskimi. Komuniści przyjęli ten punkt widzenia na przełomie maja i czerwca 1926 r.⁵¹ Poglądy KPP na stosunki panujące w Polsce były jednak odosobnione. Pozostałe partie polityczne w Polsce określały rządy pomajowe jako "ukrytą dyktaturę", "dyktaturę za parawanem", "kryptodyktaturę" czy wreszcie rządy autorytarne. To ostatnie określenie przyjęte zostało również przez historyków PRL. Istotne zmiany w systemie funkcjonowania rządów autorytarnych w Polsce zaszły w roku 1930.

Do 1939 r. w Polsce zachował się system wielopartyjny, działał parlament, nadal funkcjonowały samodzielne związki zawodowe, ruch spółdzielczy, samorząd itp. Nie było też totalnej indoktrynacji społeczeństwa, które nadal zachowało dużą swobodę myślenia i działania⁵².

⁵¹ Błąd majowy, sytuacja i zadania partii. Uchwała KC KPP z 12 VI 1926. Nowy Przegląd (reedycja 1926), s. 486; A. Warski, Mussolini a Piłsudski, w: Wybór pism i przemówień, t. II; M. Koszutska, Pisma i przemówienia, t. III, s. 51.

⁵² Antyparlamentarna polityka Piłsudskiego z lat 1926-1930 zawierała w sobie wiele cech charakteryzujących ustrój faszystowski, jednak: 1) w przeciwieństwie do Mussoliniego, który rozpoczął organizowanie ruchu faszystowskiego od walki z ruchem robotniczym, Piłsudski walczył początkowo z endeckim kierunkiem faszyzmu w Polsce, korzystając przez pewien czas z poparcia organizacji robotniczych; 2) w przeciwieństwie do Mussoliniego, który otwarcie głosił cel swego ruchu, Piłsudski żadnych programów pozytywnych nie ogłaszał, demonstrując wręcz swoją rzekomą bezprogramowość; 3) w przeciwieństwie do innych przywódców faszystowskich, którzy posiadali swe własne partie polityczne przed przejęciem władzy Piłsudski partii takiej nie posiadał, od początku uchodził za człowieka "ponadpartyjnego", którego interesował rzekomo "tylko los całego państwa i całego narodu". Por. A. Czubiński, Centrolew..., s. 31-32. Podobne stanowisko zajmuje znawca problemu faszyzmu F. Ryszka stwierdzając m.in., że w państwach autorytarnych (m.in. Hiszpania 1923-30, Austria 1934-38, Polska 1926-39) "autorytet państwa regulującego interesy wszystkich dominował nad mistyką nacjonalistyczną". Stąd pochodziły "nieuchronne konflikty między władzą autorytarną a grupami skrajnie nacjonalistycznymi, pomnożone później przez czynniki socjalne". Za

Reasumując należy stwierdzić, że przewrót majowy Piłsudskiego w Polsce rozpatrywać należy na wielu płaszczyznach. Nie ulega wątpliwości, iż geneza przewrotu miała swoje źródło w walce o władzę jaka toczyła się od czasu I wojny światowej między dwiema orientacjami i dwoma skrzydłami burżuazji polskiej. Istotną rolę w tej walce spełniła legenda lewicowości i ponadpartyjności jaka narosła wokół osoby Piłsudskiego. Zamachu dokonał on przy znacznym moralnym i politycznym poparciu lewicy. Z chwilą przejęcia władzy Piłsudski zerwał jednak z lewicą szukając poparcia kół prawicowych i obszarniczych. Wbrew nadziejom kół lewicowych przewrót oznaczał nie umocnienie lecz przekreślenie demokracji parlamentarnej. Przewrót zamknął okres demokratyczno-parlamentarny w rozwoju II Rzeczypospolitej i stworzył okres dyktatury sanacyjnej. Obok przedstawicieli burżuazji i obszarnictwa wchodziłi weń robotnicy, biedni chłopci i inteligencja⁵³. Przywódcy tego obozu zmierzali do rozbicia istniejących dotąd w Polsce partii politycznych, utworzenia systemu ponadpartyjnego i ponadklasowego. Celu tego nigdy nie udało im się osiągnąć.

Dyktatura sanacyjna w Polsce miała bardzo oryginalny charakter. Piłsudski nie nawiązywał do teorii i praktyki faszystowskiej. Angażując się przeciw endecji zwalczał on również zbyt przejawione tendencje nacjonalistyczne i faszystowskie. Rządy sanacyjne spełniły istotną rolę w procesie walki o pełną integrację zróżnicowanego do przewrotu społeczeństwa polskiego. Przewrót zamknął okres waśni na tle separatyzmu dzielnicowego, spowodował przyspieszenie procesu jednolitego administracyjnego podziału kraju, wprowadził jednolite przepisy administracyjne, a następnie ujednolicone kodeksy: karny, cywilny i inne⁵⁴.

Po 1926 r. nie dostrzega się natomiast poważniejszych zmian w dziedzinie polityki zagranicznej państwa. Rządy pomajowe w zasadzie kontynuowały politykę rządów poprzednich. Czyniły to jednak w nowych, bardziej ustabilizowanych warunkach. Proces integracji dokonywał się w toku

podstawową cechę określającą państwa faszystowskie przyjmuje Ryszka "kategoryzację wojny jako głównego instrumentu działania. Były one na wskroś militarystyczne, wedle nowej nieznanej dotąd formy militarystyki. Podstawą jego była globalność celów i totalność metod". F. Ryszka, Autorytaryzm i faszystowskość. Kwartalnik Historyczny, z. 2, 1972, s. 322-345.

⁵³ W. Władysław, Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926-1935. Wrocław 1977.

⁵⁴ W. T. Kulesza, Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1930. Wrocław 1985.

ostrej walki z przeciwnikami integracji i przeciwnikami sanacji w ogóle. Pociągnął za sobą liczne negatywne następstwa. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy wprowadzenie nowego podziału politycznego społeczeństwa polskiego na obóz prorządowy i na opozycję, znaczne ograniczenie swobód demokratycznych zdobytych w latach 1918-1921, pogorszenie położenia mas pracujących.

Fakt ten pozwolił na pewien czas nawet umocnić pozycję państwa na forum międzynarodowym.

Poczynania integracyjne rządów sanacyjnych miały na celu umocnienie państwa. Klasowa ocena tych posunięć była i jest jednoznaczna. Proces integracji dokonywał się również w warunkach ostrych sprzeczności wewnętrznych, tak w płaszczyźnie międzyklasowej (burżuazja a masy pracujące), jak i w płaszczyźnie wewnątrzklasowej wyrażającej się walką w łonie samej burżuazji, której część nadal pozostała wierna endecji i usilnie zwalczała sanację i jej reformy⁵⁵.

⁵⁵ J. Seniów, W kręgu piłsudczyków. Poglądy ideowo-polityczne „Gazety Polskiej” (1929-1939). Wyd. MJ. Kraków bdw.